

Matuszewski, Adam

"Co równać się może z drzewami naszymi. Obraz rodzimej przyrody w literaturze i malarstwie", Tadeusz Bieńkowski, Pułtusk 2000 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 46/1, 157

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Noty recenzyjne

Andrzej Batko – botanik, filozof, nauczyciel. Warszawa 2000 Uniwersytet Warszawski, 48 s.

Książka jest zbiorem referatów wygłoszonych na sesji naukowej poświęconej wybitnemu polskiemu przyrodnikowi, Profesorowi Andrzejowi Batce, która odbyła się 15 maja 1999 r. w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego. W rozdziale pierwszym Tomasz Majewski przedstawił biografię naukową Andrzeja Batki. W dalszych rozdziałach Stanisław Bałazy, Alicja Borowska, Bożena Zakryś i Ireneusz R. Moraczewski opisali najważniejsze osiągnięcia tego uczonego w badaniach nad grzybami entomopatogenicznymi, systematyką glonów oraz jego osiągnięcia w dziedzinie hydrometrii i taksometrii. Na końcu tomu zamieszczono pełną bibliografię publikacji Andrzeja Batki.

Tadeusz Bieńkowski: *Co równać się może z drzewami naszymi. Obraz rodzimej przyrody w literaturze i malarstwie.* Pułtusk 2000 Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, 115 s.

Książka przedstawia w zarysie dzieje poznawania i ochrony przyrody w Polsce. Autor dowodzi, iż do drugiej wojny światowej chociaż przyroda była, stopniowo ograniczana i zubożana, zachowała się czystość powietrza i wód oraz żyzność gleb. Dlatego też we wcześniejszych okresach chodziło jedynie o zachowanie przyrody naturalnej – rzadkich i ginących gatunków roślin i zwierząt, unikalnych krajobrazów górskich i nizinnych, szczególnie cennych pierwotnych obszarów leśnych. Natomiast po drugiej wojnie światowej intensywny rozwój produkcji oraz upowszechnienie nowych technologii doprowadziły do sytuacji, w której widmo zagrożenia objęło nie tylko przyrodę, ale także i społeczeństwo. Wśród czynników powodujących obecnie największe niszczenie przyrody autor na pierwszym miejscu wymienia rozwój przemysłu opartego na energii uzyskanej ze spalania węgla, którego uboczne produkty zawierają dwutlenek siarki wydalany bezpośrednio do atmosfery. Autor podkreśla, że najskuteczniejszym sposobem zahamowania dalszej degradacji naturalnego środowiska przyrodniczego człowieka byłoby rozwinięcie właściwej edukacji przyrodniczo-ekologicznej.